

Sygn. akt SK 103/20

POSTANOWIENIE

Warszawa, dnia 15 lutego 2024 r.

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Jakub Stelina – przewodniczący

Piotr Pszczołkowski

Bartłomiej Sochański

Wojciech Sych – sprawozdawca

Michał Warciński,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 15 lutego 2024 r., skargi konstytucyjnej
[REDAKTURA] o zbadanie zgodności:

art. 627 w związku z art. 632 pkt 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) w związku z art. 1 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557, ze zm.) w zakresie, w jakim „wskazane przepisy wyłączają w sprawie z oskarżenia publicznego zwrot kosztów skazanemu z tytułu wynagrodzenia jednego obrońcy z wyboru za postępowanie wykonawcze, w przypadku, gdy postępowanie wykonawcze zostało wszczęte bezpodstawnie, z uwagi na wcześniejsze wykonanie przez skazanego orzeczonej kary”, z art. 2 w związku z art. 32 ust. 1 w związku z art. 42 ust. 2 Konstytucji,

postanawia:

umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.



Na oryginale właściwe podpisy.

Za zgodność:

Dyrektor Biura Służby Prawnej Trybunału

Bartosz Skwara

Dyrektor Biura Służby Prawnej
Trybunału Konstytucyjnego
Bartosz Skwara
dr Bartosz Skwara

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej z 16 września 2019 r., uzupełnionej w piśmie procesowym z 6 lipca 2020 r., [REDAKTOR] (dalej: skarżący) wystąpił z żądaniem przytoczonym w komparycji niniejszego wyroku.

1.1. Skarga została sformułowana na tle następującego stanu faktycznego:

Prawomocnym postanowieniem z 4 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy [REDAKTOR] na wniosek pełnomocnika skarżącego ustanowionego z wyboru, umorzył postępowanie wykonawcze w zakresie łącznej kary grzywny, wymierzonej skarżącemu wyrokiem tamtejszego sądu z 29 grudnia 2017 r. jako bezpodstawnie wszczęte (skarżący uiszczył orzeczoną wobec niego karę grzywny). Pełnomocnik skarżącego 11 marca 2019 r. wystąpił do Sądu Okręgowego [REDAKTOR] z wnioskiem o zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów ustanowienia obrońcy w zakończonym postępowaniu wykonawczym w zakresie łącznej kary grzywny. W postanowieniu z 8 kwietnia 2019 r. (sygn. akt [REDAKTOR]) Sąd Okręgowy w [REDAKTOR] nie uwzględnił wniosku. W uzasadnieniu wskazał, że art. 632 pkt 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.), przewidujący, że w razie uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia postępowania koszty procesu w sprawach z oskarżenia publicznego ponosi Skarb Państwa, nie może mieć zastosowania w postępowaniu wykonawczym, gdyż jest ono wszczynane już po zakończeniu postępowania sądowego wskutek uznania sprawstwa i winy oskarżonego. Umorzenie postępowania wykonawczego nie może być odczytywane jako przypadek opisany w art. 632 pkt 2 k.p.k. Postępowanie wykonawcze ma zupełnie inny charakter niż postępowanie jurysdykcyjne, które – aż do prawomocnego zakończenia – dotyczy osoby niewinnej. Postępowanie wykonawcze zaś dotyczy osoby prawomocnie skazanej, która musi liczyć się z wszelkimi konsekwencjami tego, że została uznana winną popełnienia przestępstwa, a więc także z tym, że będzie ponosić koszty postępowania wykonawczego.

W postanowieniu z 10 czerwca 2019 r. (sygn. akt [REDAKTOR]) Sąd Apelacyjny [REDAKTOR] co do istoty utrzymał w mocy powołane wyżej rozstrzygnięcie sądu okręgowego (skorygował jedynie podstawę prawną rozstrzygnięcia), podkreślając w uzasadnieniu, że „status osoby skazanej, z mocy art. 627 k.p.k. w zw. z art. 632 pkt 2 – *a contrario* – k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 [ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny

wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557, ze zm.; dalej: k.k.w.)), wyklucza ponoszenie przez Skarb Państwa w postępowaniu wykonawczym kosztów udzielonej takiej osobie pomocy prawnej przez obrońcę ustanowionego z wyboru – również w sytuacji umorzenia postępowania związanego z wykonaniem orzeczenia – nawet, gdy nastąpiło to wskutek uwzględnienia wniosku ustanowionego w tym postępowaniu przez skazanego obrońcy z wyboru”.

Orzeczenie to skarżący wskazał jako ostateczne rozstrzygnięcie o jego prawach i wolnościach.

1.2. W ocenie skarżącego, „wykładnia przepisów zaprezentowana przez Sąd Apelacyjny w ██████████ (...) godzi w gwarantowane konstytucyjnie uprawnienia jednostki, w tym zasadę sprawiedliwości społecznej, zasadę równości i prawo do obrony (...)” (skarga, s. 11). Wobec skarżącego bowiem bezpodstawnie wszczęto po raz drugi w tej samej sprawie postępowanie wykonawcze, a następnie je umorzono. Wskutek błędu organu wymiaru sprawiedliwości skarżący został zmuszony do obrony swoich praw i w konsekwencji do poniesienia kosztów zastępstwa procesowego. Orzekające w jego sprawie sądy odmówiły mu natomiast zwrotu kosztów poniesionych z tytułu ustanowienia jednego obrońcy z wyboru z uwagi na status skarżącego (skazany). Zdaniem skarżącego, to działanie naruszyło jego prawo do obrony statutowane w art. 42 ust. 2 Konstytucji „w ten sposób, że pomimo wygrania, *de facto* bezzasadnie, wszczętego (...) postępowania, (...) poniósł [on] koszt omyłki organu wymiaru sprawiedliwości, której nie powinien był ponieść” (pismo procesowe, s. 3). Skarżący wskazał, że również skazany w postępowaniu wykonawczym, mimo że popełnienie przestępstwa zostało mu udowodnione i zapadł wobec niego prawomocny wyrok, może i powinien korzystać z prawa do obrony, zarówno w postaci materialnej, jak i formalnej. Powołując się na orzecznictwo Trybunału, argumentował, że „[s]wiadomość konieczności ponoszenia kosztów obrony bez względu na wynik postępowania może być wówczas powodem rezygnacji z profesjonalnej pomocy prawnej, a co za tym idzie, skutkować jedynie obroną osobistą, której efektywność z przyczyn oczywistych jest niższa. Realizacja prawa do obrony formalnej nie może wiązać się z kalkulacjami ekonomicznymi (...)” (skarga, s. 12).

Uzasadniając zarzut naruszenia zasady równości, skarżący wskazał, że „[s]koro (...) osoba wobec której umorzono postępowanie karne może skutecznie domagać się zwrotu kosztów ustanowienia jednego obrońcy z wyboru, to niezrozumiałym jest dlaczego osoba skazana, która już odbyła/uiściła orzeczoną wobec siebie karę, nie może skutecznie ubiegać się o zwrot kosztów ustanowienia jednego obrońcy z wyboru, w przypadku

bezpodstawnego wszczęcia wobec niej postępowania wykonawczego, a następnie jego umorzenia przez sąd” (skarga, s. 14). Argumentował ponadto, że pomimo iż bezzasadnie i bezpodstawnie wszczęte wobec niego postępowanie wykonawcze zostało umorzone, to „zwrot kosztów z tytułu ustanowienia jednego obrońcy z wyboru za to umorzone postępowanie mu nie przysługuje (...), podczas gdy zwrot kosztów z tytułu ustanowienia jednego obrońcy z wyboru przysługiwałby [mu], gdyby bezpodstawnie i bezzasadnie wszczęto, a następnie umorzono wobec niego postępowanie przygotowawcze lub postępowanie jurysdykcyjne” (pismo procesowe, s. 4). Zasada równości została naruszona, gdyż, zdaniem skarżącego, „osoby, o tej samej cesze relewantnej, tj. wobec których umorzono postępowanie karne są traktowane odmiennie” (*ibidem*, s. 4-5).

Skarżący wskazał także, że zasada sprawiedliwości społecznej zawarta w art. 2 Konstytucji „wymaga”, by „osoba, wobec której bezzasadnie wszczęto (...) postępowanie [wykonawcze,] [miała] możliwość otrzymania zwrotu poniesionych kosztów ustanowienia jednego obrońcy z wyboru” (skarga, s. 10).

2. W postanowieniu z 26 sierpnia 2020 r., sygn. Ts 139/19 (OTK ZU B/2020, poz. 345), Trybunał Konstytucyjny nadał skardze konstytucyjnej dalszy bieg.

3. W piśmie z 22 października 2020 r. Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej: Rzecznik) poinformował, że zgłasza udział w postępowaniu w sprawie skargi konstytucyjnej oraz wniósł o stwierdzenie, że art. 627 w związku z art. 632 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 1 § 2 k.k.w. w zakresie, w jakim „wskazane przepisy w sprawach z oskarżenia publicznego nie przewidują możliwości zwrotu kosztów procesu skazanemu w postaci uzasadnionych wydatków z tytułu ustanowienia jednego obrońcy z wyboru w postępowaniu wykonawczym, w wypadkach, gdy postępowanie wykonawcze, w całości albo w części, zostało wszczęte bezpodstawnie, bez jakichkolwiek uchybień w wykonywaniu wyroku, wyroku łącznego, albo postanowienia wydanego w toku postępowania wykonawczego, po stronie skazanego, w tym w szczególności z uwagi na wcześniejsze wykonanie przez skazanego orzeczonej kary, jest niezgodny z art. 42 ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji (...)”.

3.1. Rzecznik zwrócił uwagę, że art. 632 pkt 2 k.p.k. w zakresie swojego zastosowania ma wpisaną przesłankę „umorzenia postępowania”, nie zaś „umorzenia postępowania przygotowawczego” czy też „umorzenia postępowania rozpoznawczego”, co znaczy, że może być stosowany w postępowaniu wykonawczym. Odesłanie w art. 1 § 2

k.k.w. do „odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego” powoduje jednak, że to od decyzji konkretnego składu orzekającego zależy, czy skazany otrzyma zwrot kosztów procesu w postaci uzasadnionych wydatków z tytułu ustanowienia jednego obrońcy z wyboru, czy też nie. W ocenie Rzecznika, „[s]tan prawny w tym względzie jest w oczywisty sposób sprzeczny z art. 32 ust. 1 Konstytucji, gdyż jego konsekwencją jest zróżnicowanie podmiotów w prawie do obrony formalnej w rozumieniu art. 42 ust. 2 Konstytucji z uwagi na cechę nierelevantną jaką jest pogląd składu sądu orzekającego w konkretnej sprawie” (pismo, s. 4). Zdaniem Rzecznika, w sytuacji, gdy postępowanie wykonawcze zostało wszczęte bezpodstawnie, bez jakichkolwiek uchybień po stronie skazanego w wykonywaniu wyroku, wyroku łącznego albo postanowienia wydanego w toku postępowania wykonawczego, gdy skazany korzystał z pomocy obrońcy z wyboru, sąd powinien mieć obowiązek, ważąc, czy wydatki skazanego z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy były uzasadnione, orzec o ich zwrocie skazanemu. Brak istnienia takiego rozwiązania stanowi istotę zarzutów skarżącego, co znaczy, w opinii Rzecznika, że skarga dotyczy pominięcia ustawodawczego, ponieważ ustawodawca powinien był uregulować szczegółowo kwestię zwrotu kosztów postępowania wykonawczego w sytuacji, jak opisana wyżej.

3.2. Obecny stan prawny nie spełnia, w ocenie Rzecznika, standardu wynikającego z zasady sprawiedliwości społecznej. W świetle kwestionowanej regulacji dotkniętej brakiem prawodawczym skazany, który podejmie decyzję procesową o skorzystaniu z pomocy obrońcy, nie tylko nie może oczekiwać zwrotu kosztów poniesionych z tego tytułu, lecz także będzie zobowiązany do zwrotu kosztów sądowych za to postępowanie. Ustalenie to pozwala na stwierdzenie, że w tym wypadku mamy do czynienia z niekonstytucyjnym obciążeniem kosztami „strony wygrywającej”, która utrzymała swoje stanowisko w toku postępowania. Istnieje niebezpieczeństwo, że skazany, uznając, iż nie podoła ciężarom ekonomicznym, zrezygnuje z ustanowienia obrońcy i poniesienia w tym zakresie dodatkowych kosztów. „Stan, w którym dochodzi do powstania tzw. efektu mrozącego, polegającego na wywołaniu nacisku na skazanego, aby powstrzymał się od korzystania z gwarantowanego mu konstytucyjnie prawa do wyboru obrońcy, stanowi naruszenie prawa do obrony w rozumieniu art. 42 ust. 2 Konstytucji” (pismo, s. 13).

4. W piśmie z 25 sierpnia 2021 r. Prokurator Generalny (dalej: Prokurator) wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada

2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

Zdaniem Prokuratora, skarżący zakwestionował praktykę stosowania prawa w indywidualnej sprawie, a nie normę prawną. Argumentację zawartą w skardze (którą Prokurator przywołał w treści pisma) skierowano wyłącznie przeciwko wykładni przepisów, dokonanej w indywidualnej sprawie, główną osią czyniąc polemikę z poglądami wyrażonymi w wydanych w sprawie skarżącego orzeczeniach sądów powszechnych. W ocenie Prokuratora, „[s]karżący nie dostrzegł, że w Jego sprawie zapadło niekorzystne dla Niego rozstrzygnięcie Sądu nie ze względu na niekonstytucyjną treść zakwestionowanej normy prawnej, lecz z powodu przyjęcia określonych poglądów przez sądy dwóch instancji w indywidualnej sprawie” (stanowisko, s. 9).

Jednocześnie Prokurator podkreślił, że skarżący nie wykazał, iż prezentowana przez sądy interpretacja zakwestionowanych przepisów jest jednolitą i konsekwentną praktyką stosowania prawa, utrwaloną w orzecznictwie i poglądach doktryny. Tytułem przykładu wskazał postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 18 grudnia 2017 r., sygn. akt II AKzw 2233/17, w którym uwzględniono wniosek obrońcy skazanego o zasądzenie na rzecz skazanego poniesionych przez niego wydatków z tytułu ustanowienia obrońcy z wyboru w postępowaniu wykonawczym. Zdaniem Prokuratora, nie ma zatem jednolitego sposobu stosowania przez sądy odesłania zawartego w art. 1 § 2 k.k.w. w aspekcie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów udzielonej skazanemu w postępowaniu wykonawczym pomocy prawnej przez obrońcę z wyboru.

5. W piśmie z 26 października 2021 r. Rzecznik ustosunkował się do stanowiska Prokuratora, wyrażonego w piśmie z 25 sierpnia 2021 r.

Rzecznik wskazał, że powołane w stanowisku Prokuratora postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 18 grudnia 2017 r. zostało zmienione postanowieniem tegoż sądu z 20 lutego 2018 r., sygn. akt II AKzw 2233/17, przez uchylenie rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania. Nie można w związku z tym na jego podstawie wyciągać wniosków relewantnych dla postępowania w niniejszej sprawie, w szczególności twierdzić, że została przełamana jednolita interpretacja zaskarżonej normy prawnej.

6. W piśmie z 15 listopada 2021 r. Prokurator odpowiedział na pismo Rzecznika z 26 października 2021 r., podtrzymując stanowisko, zgodnie z którym skarżący

nie wykazał, że kwestionuje normę prawną, a nie jedynie praktykę stosowania prawa w indywidualnej sprawie.

Ponadto Prokurator wskazał, że skarżący nie wykazał, iż w ogóle istnieje zakwestionowana przez niego norma, gdyż odpowiednie stosowanie przepisów k.p.k. daje w tym zakresie sądom powszechnym pewną swobodę, którą realizują w drodze wykładni w indywidualnych sprawach.

Jako dodatkowe argumenty przemawiające za umorzeniem postępowania Prokurator podniósł, że skarżący po pierwsze, przedmiotem zarzutu uczynił to, czego zakwestionowane przepisy nie regulują (brak normy nakazującej organowi procesowemu zwrot skazanemu kosztów procesu w postaci uzasadnionych wydatków z tytułu ustanowienia jednego obrońcy z wyboru w postępowaniu wykonawczym), czyli zaniechanie ustawodawcze, które nie podlega kontroli Trybunału oraz po drugie, lakonicznie uzasadnił zarzuty.

7. W piśmie z 1 października 2021 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: Sejm), reprezentowany przez swego Marszałka, wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

7.1. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 42 ust. 2 Konstytucji, Sejm przyjął, że skarżący nie może zasadnie wywodzić, iż doszło do rzeczywistego naruszenia prawa do obrony przez to, że w niniejszej sprawie sądy odmówiły mu zwrotu kosztów poniesionych z tytułu ustanowienia obrońcy z wyboru z uwagi na jego status skazanego. W sprawie nie ma bowiem informacji, czy skarżący wystąpił do sądu o przyznanie obrońcy z urzędu i czy ewentualnie sąd odmówił uwzględnienia tego wniosku. Skarżący, realizując przysługujące mu prawo do obrony w postępowaniu wykonawczym, korzystał zaś z obrońcy z wyboru. Stąd też, zdaniem Sejmu, niezależnie od sytuacji, w jakiej znalazł się skarżący, argumentacja wskazana w skardze w odniesieniu do art. 42 ust. 2 Konstytucji jest bezprzedmiotowa. Skarżący bowiem świadomie zdecydował, że bronić jego interesów będzie obrońca z wyboru, a konsekwencją tego rozwiązania pozostaje samodzielne poniesienie kosztów obrony. Sejm uznał w związku z tym, że w uzasadnieniu skargi nie przedstawiono konkretnych i przekonujących argumentów świadczących o merytorycznej niezgodności zachodzącej między zaskarżonymi przepisami a wzorcem kontroli wynikającym z art. 42 ust. 2 Konstytucji, zatem skarga nie spełnia wymogu, o którym mowa w art. 53 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK.

7.2. Biorąc pod uwagę powyższe, w konsekwencji, zdaniem Sejmu, także w odniesieniu do pozostałych wzorców kontroli ujętych związkowo z art. 42 ust. 2 Konstytucji – art. 32 ust. 1 i art. 2 Konstytucji – postępowanie powinno zostać umorzone ze względu na niedopuszczalność orzekania.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 32 ust. 1 Konstytucji, Sejm wskazał, że skarżący nie określił wspólnej cechy istotnej porównywanych podmiotów oraz nie wykazał, że zaskarżone unormowania różnicują prawa lub obowiązki podmiotów znajdujących się w takiej samej lub podobnej sytuacji prawnie relewantnej. Nie uzasadnił ponadto, czy odstępstwa te są konstytucyjnie uzasadnione, czy też nie. Zdaniem Sejmu, „niezadowolenie skarżącego z rozstrzygnięcia sądów w niniejszej (...) sprawie nie może być oceniane w kategoriach wykazania naruszenia art. 32 Konstytucji” (stanowisko, s. 13).

Sejm wskazał, że powyższe dotyczy także argumentacji w odniesieniu do art. 2 Konstytucji.

7.3. Niezależnie od powyższego, zdaniem Sejmu, skarżący zakwestionował praktykę stosowania prawa w odniesieniu do swojej sprawy, a nie normę prawną. Nie wykazał przy tym, że dokonana przez sądy wykładnia zaskarżonych przepisów jest stała, jednolita i konsekwentna, a tylko wówczas byłaby możliwa jej kontrola przez TK.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. W skardze konstytucyjnej ██████████ (dalej: skarżący) zakwestionował zgodność z Konstytucją art. 627 w związku z art. 632 pkt 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; obecnie: Dz. U. z 2024 r. poz. 37; dalej: k.p.k.) w związku z art. 1 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557, ze zm.; obecnie: Dz. U. z 2023 r. poz. 127, ze zm.; dalej: k.k.w.).

Powołane regulacje nie zostały do tej pory zmienione ani uchylone, w związku z czym za punkt odniesienia przy orzekaniu w niniejszej sprawie Trybunał przyjął ich brzmienie z tekstów jednolitych ogłoszonych w powołanych wyżej Dziennikach Ustaw.

Zaskarżone przepisy stanowią: „Od skazanego w sprawach z oskarżenia publicznego sąd zasądza koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa oraz wydatki na rzecz

oskarżyciela posiłkowego” (art. 627 k.p.k.); „Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, w razie uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia postępowania koszty procesu ponosi: (...) w sprawach z oskarżenia publicznego – Skarb Państwa, z wyjątkiem należności z tytułu udziału adwokata lub radcy prawnego w charakterze pełnomocnika pokrzywdzonego, oskarżyciela posiłkowego albo innej osoby” (art. 632 pkt 2 k.p.k.); „W postępowaniu wykonawczym w kwestiach nieuregulowanych w niniejszym kodeksie stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego” (art. 1 § 2 k.k.w.).

Skarżący nie zakwestionował powołanych przepisów wprost, lecz „w zakresie, w jakim (...) wyłączają w sprawie z oskarżenia publicznego zwrot kosztów skazanemu z tytułu wynagrodzenia jednego obrońcy z wyboru za postępowanie wykonawcze, w przypadku, gdy postępowanie wykonawcze zostało wszczęte bezpodstawnie, z uwagi na wcześniejsze wykonanie przez skazanego orzeczonej kary”. Jako wzorce kontroli powołał w *petitum* skargi „art. 2 w zw. z art. 32 ust. 1 w zw. z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP”.

2. Przed przejściem do merytorycznej analizy skargi Trybunał za konieczną uznał ocenę, czy skarga spełnia warunki formalne, pomimo przeprowadzenia jej wstępnej kontroli, zwieńczonej postanowieniem z 26 sierpnia 2020 r., sygn. Ts 139/19 (OTK ZU B/2020, poz. 345), o nadaniu skardze dalszego biegu. Trybunał przypomina bowiem, że nadanie skardze dalszego biegu nie jest dlań wiążące na etapie merytorycznego rozpoznania, ani nie przesądza o spełnieniu formalnoprawnych przesłanek dopuszczalności orzekania w danej sprawie. Na każdym etapie postępowania – aż do wydania orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie – istnieje bowiem konieczność badania, czy nie zachodzi którakolwiek z ujemnych przesłanek procesowych, pociągająca za sobą obligatoryjne umorzenie postępowania (zob. zamiast wielu postanowienie TK z 17 października 2023 r., sygn. SK 27/22, OTK ZU A/2023, poz. 77 i powołane tam wcześniejsze orzecznictwo).

3. Analizując przedmiot kontroli, Trybunał w pierwszej kolejności odniósł się do twierdzenia skarżącego jakoby w sprawie, na gruncie której sformułował skargę, doszło do bezpodstawnego wszczęcia postępowania wykonawczego. Zaznaczyć przy tym należy, że takie określenie pojawiło się w uzasadnieniach postanowień wydanych w sprawie skarżącego przez sąd pierwszej instancji oraz sąd odwoławczy i wypełniło przesłankę „innej przyczyny wyłączającej postępowanie”, zaistnienie której, zgodnie z art. 15 § 1 k.k.w., pociąga za sobą konieczność umorzenia postępowania wykonawczego. W związku

z tym rozważenia wymaga nie tylko ewentualna „bezpodstawność”, lecz także samo pojęcie wszczęcia postępowania wykonawczego.

Niesporny w nauce procesu karnego podział na trzy stadia: postępowanie przygotowawcze, postępowanie jurysdykcyjne oraz postępowanie wykonawcze, znajduje wyraz w odpowiednim podziale kodyfikacji karnej. Opisane w k.p.k. postępowanie przygotowawcze i postępowanie główne mają szczegółowe, określone przez ustawodawcę cele (zob. art. 2 § 1 i art. 297 § 1 k.p.k.), które materializują się w orzeczeniu kończącym postępowanie. W orzeczeniu tym, którym co do zasady jest wyrok, sąd rozstrzyga o przedmiocie procesu. W tych silnie sformalizowanych stadiach procesu karnego ustawodawca przewidział, że określone czynności inicjujące postępowanie przygotowawcze i postępowanie główne muszą mieć określoną formę i treść. Wszczęcie śledztwa (art. 303 k.p.k.) lub dochodzenia (art. 325e § 1 k.p.k.) musi przybrać postać postanowienia, natomiast sporządzenie i wniesienie skargi inicjującej postępowanie główne (aktu oskarżenia lub wniosku o warunkowe umorzenie postępowania) dla swej skuteczności spełniać musi liczne warunki (zob. art. 331–art. 336 k.p.k.).

Inaczej jest w przypadku postępowania wykonawczego, którego celem, naturalnym do tego stopnia, że niezwerbalizowanym przez ustawodawcę w konkretnej jednostce redakcyjnej k.k.w., jest egzekucja, czyli doprowadzenie do wykonania tego wszystkiego, co wynika z wyroku karnego. Wykonawcze stadium procesu karnego, skodyfikowane przez ustawodawcę w odrębnej ustawie – k.k.w., nie jest więc ani dalszą częścią postępowania karnego *sensu stricto*, ani odrębnym procesem, którego przedmiotem miałyby być wykonanie orzeczenia kończącego to postępowanie. Ma swoją specyfikę wynikającą z celu, któremu służy, w związku z czym charakterystyczną jego cechą jest wolne od zbędnego formalizmu działanie sądu *ex officio*. Jednoznaczny obowiązek działania z urzędu w postępowaniu wykonawczym wyrażony został przez ustawodawcę w art. 9 § 1 k.k.w. Zgodnie z treścią tego przepisu postępowanie wykonawcze wszczynają się bezzwłocznie, gdy orzeczenie stało się wykonalne, co znaczy, że wykonalność orzeczenia kończącego postępowanie główne jest samoistną przesłanką postępowania wykonawczego. Oczywiście jest zatem, że – zgoła odmiennie aniżeli w postępowaniu przygotowawczym lub głównym, gdzie wszczęcie postępowania jest zawsze wyrazem odpowiednio ukierunkowanej woli uprawnionego podmiotu (organu ścigania, oskarżyciela) – do wszczęcia postępowania wykonawczego dochodzi obligatoryjnie i niejako automatycznie. Wymaga przy tym wyraźnego podkreślenia, że wszczęcie postępowania wykonawczego nie wiąże się z jakąkolwiek czynnością

procesową sądu, w szczególności nie wymaga wydania przez sąd postanowienia. Wynikający z art. 9 § 1 k.k.w. obowiązek bezzwłocznego wszczęcia postępowania wykonawczego należy interpretować jako obowiązek podjęcia natychmiast, najlepiej już w tym samym dniu, w którym orzeczenie stało się wykonalne, odpowiednich czynności wykonawczych (zob. T. Przesławski, M. Rokosz, komentarz do art. 9, [w:] *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, red. T. Przesławski, W. Sych, Lex/el. 2023). Czynności te nie są czynnościami procesowymi, mają charakter administracyjny i należą do prezesa sądu, przewodniczącego wydziału lub upoważnionego sędziego; w praktyce zazwyczaj do tego ostatniego oraz sekretariatu sądu. O charakterze tych czynności wyraźnie świadczą przepisy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. z 2022 r. poz. 2514, ze zm.; dalej: regulamin sądowy). Stosownie do § 391 ust. 1 regulaminu sądowego każde orzeczenie kieruje się do wykonania nie później niż 14 dni od daty uprawomocnienia lub od daty zwrotu akt sądowi pierwszej instancji, natomiast w celu wykonania grzywny (§ 406 regulaminu sądowego) osoba funkcyjna lub osoba przez nią upoważniona w sądzie, w którym wydano wyrok w pierwszej instancji, bezzwłocznie zarządza wpisanie grzywny do dziennika należności sądowych i wzywa skazanego do jej uiszczenia w terminie ustawowym, zatem na zarządzenie sędziego sekretariat sądu kieruje do skazanego pismo wzywające do uiszczenia grzywny w terminie 30 dni od otrzymania wezwania.

W świetle powyższego twierdzenie o „bezpodstawności” wszczęcia wobec skarżącego postępowania wykonawczego nie tylko nie ma odzwierciedlenia w stanie faktycznym i prawnym, w związku z którym została sformułowana skarga, lecz także prowadzi do wniosku, że – z perspektywy przepisów regulujących postępowanie wykonawcze – postępowanie to nie może być wszczęte bezpodstawnie.

4. Jak już zostało wspomniane, skarżący zakwestionował określoną normę wynikającą z powołanych związkowo przepisów k.k.w. i k.p.k., zastosowaną przez sądy orzekające w jego sprawie. Wymagało to od Trybunału zbadania, czy tak wskazany przedmiot kontroli podlega jego kognicji, szczególnie w świetle argumentacji zaprezentowanej przez Prokuratora Generalnego przede wszystkim w piśmie procesowym z 25 sierpnia 2021 r., zgodnie z którą skarżący zakwestionował praktykę stosowania prawa w indywidualnej sprawie, a nie normę prawną oraz nie wykazał, że praktyka ta ma charakter stały, powtarzalny, powszechny oraz determinuje jednoznaczne odczytanie zaskarżonych przepisów, co czyni niedopuszczalną jej kontrolę przez Trybunał. Trybunał

nie podzielił tej oceny. Po pierwsze, skarżący wskazał normę, która stała się podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia o jego prawach i wolnościach. Norma ta wynika z powołanych w skardze związkowo przepisów k.p.k. i k.k.w. Po drugie, Trybunał, po analizie orzecznictwa sądów powszechnych, nie stwierdził rozbieżności w interpretacji normy wskazanej jako przedmiot kontroli (por. postanowienia: Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 7 września 2016 r., sygn. akt II AKZw 1328/16, Lex nr 2175487; Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 20 lutego 2018 r., sygn. akt II AKZw 2233/17, Lex nr 2623975 oraz wydane w sprawie skarżącego postanowienia: Sądu Okręgowego w Poznaniu z 8 kwietnia 2019 r., sygn. akt III Ko 244/19 i Sądu Apelacyjnego z 10 czerwca 2019 r., sygn. akt II AKZ 251/19, zob. także postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 29 września 1999 r., sygn. akt II AKZ 431/99, Lex nr 38529). Po trzecie, Trybunał w obecnym składzie przychyliła się do poglądu Trybunału wyrażonego w wyroku z 22 maja 2019 r., sygn. SK 22/16 (OTK ZU A/2019, poz. 48), zgodnie z którym „[k]ontroli zgodności z Konstytucją wszczętej skargą konstytucyjną, w konkretnej sprawie, rozstrzygniętej konkretnym orzeczeniem, podlega, z natury skargi konstytucyjnej, przepis w rozumieniu przedstawionym w ostatecznym orzeczeniu”.

5. Powyższa konkluzja nie przesądza jeszcze o dopuszczalności merytorycznej kontroli zarzutów sformułowanych w skardze. Oprócz prawidłowego określenia przedmiotu kontroli, zgodnie z art. 53 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK), skarżący ma obowiązek wskazać naruszone – jego zdaniem – konstytucyjne prawa i wolności oraz sposób naruszenia, a także uzasadnić sformułowany przez siebie zarzut niezgodności kwestionowanych przepisów z Konstytucją (art. 53 ust. 1 pkt 2 i 3 u.o.t.p.TK).

5.1. W *petitum* skargi jako wzorce kontroli skarżący wskazał art. 2 w związku z art. 32 ust. 1 w związku z art. 42 ust. 2 Konstytucji. Wobec rozbieżności między *petitum* a uzasadnieniem skargi w tym zakresie, w odpowiedzi na zarządzenie sędziego Trybunału Konstytucyjnego z 23 czerwca 2020 r. wzywające do usunięcia braków formalnych skargi, w piśmie procesowym z 6 lipca 2020 r. skarżący, powtarzając ujęcie wzorców z *petitum* skargi, wyjaśnił, że „podstawowym wzorcem kontroli jest art. 42 ust. 2 Konstytucji, a pełnomocnik skarżącego powołał jako wzorce kontroli art. 2 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji pomocniczo” (s. 2).

Mając na uwadze powyższe wyjaśnienia oraz kierując się zasadą *falsa demonstratio non nocet*, Trybunał przyjął, że wzorcami kontroli w niniejszej sprawie są art. 42 ust. 2 w związku z art. 2 i w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

5.2. Po doprecyzowaniu wzorców kontroli Trybunał dokonał oceny, czy skarga w zakresie każdego ze wskazanych – także związkowo – wzorców spełnia wymóg formalny uzasadnienia zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie, wynikający z art. 53 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK.

6. Podstawowym wzorcem kontroli skarżący uczynił art. 42 ust. 2 Konstytucji, zgodnie z którym „[k]ażdy, przeciw komu prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania. Może on w szczególności wybrać obrońcę lub na zasadach określonych w ustawie korzystać z obrońcy z urzędu”.

6.1. Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie wielokrotnie odwoływał się do prawa do obrony statuowanego w powołanym przepisie Konstytucji. Z perspektywy niniejszej sprawy najistotniejsze znaczenie ma kwestia, czy przepis ten jest adekwatnym wzorcem kontroli względem przepisów prawa karnego wykonawczego. Innymi słowy, czy wynikające z niego gwarancje przysługują także skazanemu. Trybunał dotychczas nie zajmował się bezpośrednio problemem realizacji prawa do obrony przez skazanego, tj. w ostatnim stadium procesu karnego, czyli na etapie wykonania kary. Niewątpliwie jednak przyjął szerokie rozumienie gwarancji wynikających z art. 42 ust. 2 Konstytucji. Teza o szerokim rozumieniu prawa do obrony, rozciągającym się także na stadium wykonawcze procesu karnego, została przez Trybunał sformułowana jeszcze na gruncie poprzednio obowiązujących przepisów konstytucyjnych. W orzeczeniu z 20 października 1992 r., sygn. K 1/92 (OTK w 1992 r., poz. 23), Trybunał „stanął na stanowisku, iż konstytucyjne prawo obrony rozumieć należy szeroko. Szerokie rozumienie pojęcia oskarżonego oznacza, iż prawo do obrony przysługuje każdemu od chwili wszczęcia przeciwko niemu postępowania, a więc także podejrzanemu, aż do prawomocnego zakończenia postępowania, a także na etapie wykonywania kary. W tej mierze w ustawach karnych przewidziane zostały odpowiednie gwarancje, a stwierdzenie naruszenia prawa do obrony wywołuje określone konsekwencje prawno-procesowe”. Pogląd ten został podtrzymany po wejściu w życie Konstytucji. W wyroku z 17 lutego 2004 r., sygn. SK 39/02 (OTK ZU nr 2/A/2004, poz. 7), Trybunał wskazał, że „prawo do obrony należy rozumieć szeroko, jest ono bowiem nie tylko fundamentalną zasadą procesu karnego, ale też elementarnym

standardem demokratycznego państwa prawnego. Prawo to przysługuje każdemu od chwili wszczęcia przeciwko niemu postępowania karnego (w praktyce od chwili przedstawienia zarzutów) aż do wydania prawomocnego wyroku, obejmuje również etap postępowania wykonawczego”. Teza ta została powtórzona w kolejnych orzeczeniach Trybunału (zob. np. wyroki TK z: 19 marca 2007 r., sygn. K 47/05, OTK ZU nr 3/A/2007, poz. 27; 3 czerwca 2008 r., sygn. K 42/07, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 77; 28 kwietnia 2009 r., sygn. P 22/07, OTK ZU nr 4/A/2009, poz. 55; 9 lipca 2009 r., sygn. K 31/08, OTK ZU nr 7/A/2009, poz. 107; 10 grudnia 2012 r., sygn. K 25/11, OTK ZU nr 11/A/2012, poz. 132; 30 września 2015 r., sygn. K 3/13, OTK ZU nr 8/A/2015, poz. 125).

Trybunał w obecnym składzie podziela przytoczone wyżej stanowisko. Zdaniem Trybunału, szerokie ujęcie prawa do obrony wynika, po pierwsze, z zakorzenienia go w konstytucyjnej zasadzie demokratycznego państwa prawnego, co powoduje, m.in., że odnosi się ono nie tylko do postępowania karnego, lecz także do innych postępowań toczących się w przedmiocie odpowiedzialności o charakterze represyjnym (zob. wyroki TK z: 4 lipca 2002 r., sygn. P 12/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 50; 3 listopada 2004 r., sygn. K 18/03, OTK ZU nr 10/A/2004, poz. 103; wyrok o sygn. K 47/05). Po drugie zaś posłużenie się przez ustrojodawcę w art. 42 ust. 2 Konstytucji pojęciem „wszystkich stadiów postępowania” niewątpliwie świadczy o woli objęcia gwarancjami prawa do obrony postępowania przygotowawczego, jurysdykcyjnego oraz wykonawczego. Pojęcie stadiów postępowania karnego, o którym mowa w powołanym przepisie, należy bowiem rozumieć tak, jak to wynika z dorobku nauki procesu karnego. W literaturze przedmiotu podział procesu karnego na stadia, wśród których jako ostatnie, po przygotowawczym i jurysdykcyjnym (dzielonym czasami na dwa podstadia: główne oraz odwoławcze), wyróżnia się wykonawcze, jest od dawna utrwalony i niekwestionowany (zob. np. M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1971, s. 54-55; M. Lipczyńska [w:] *Polski proces karny, cz. I. Zagadnienia ogólne*, Z. Kegel, A. Kordik, M. Lipczyńska, Warszawa-Wrocław 1971, s. 14; S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1948, s. 315-316; K. Marszał [w:] *Proces karny*, K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgryzek, Katowice 2003, s. 380-381; T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2003, s. 50; S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2003, s. 461-462).

Występowanie prawa do obrony we wszystkich stadiach postępowania, w tym również w postępowaniu wykonawczym, nie budzi wątpliwości tak wśród przedstawicieli

doktryny prawa karnego (zob. np. P. Wiliński, *Rzetelny proces karny w świetle Konstytucji i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, red. P. Wiliński, Lex/el.; P. Wiliński, *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Kraków 2006, s. 248), jak i przedstawiciele doktryny prawa konstytucyjnego (zob. B. Banaszak, komentarz do art. 42, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, Legalis; P. Karlik, T. Sroka, P. Wiliński, komentarz do art. 42, [w:] *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, Nb 187, Legalis). P. Sarnecki podkreśla, że „[w]e wszystkich (...) stadiach [prawo do obrony] występuje (...) w takim samym pełnym zakresie, niezależnie od tego, że nie wszystkie z tych stadiów mogą kończyć się takim czy innym orzeczeniem” (P. Sarnecki, komentarz do art. 42, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, Nb 13).

Reasumując, Trybunał w niniejszym składzie uznał, że prawo do obrony przysługuje także skazanemu w stadium wykonawczym procesu karnego, a zatem art. 42 ust. 2 Konstytucji jest – co do zasady – adekwatnym wzorcem kontroli względem przepisów k.k.w.

6.2. Prawo do obrony w procesie karnym ma wymiar materialny i formalny. Obrona materialna to możliwość bronięcia przez oskarżonego jego interesów osobiście (np. możliwość odmowy składania wyjaśnień, prawo wglądu w akta i składania wniosków dowodowych). Obrona formalna to prawo do korzystania z pomocy obrońcy z wyboru lub z urzędu (zob. np. wyroki TK o sygn.: K 18/03, SK 39/02). W swoim orzecznictwie, wydanym m.in. w związku z oceną zgodności z Konstytucją art. 632 pkt 2 k.p.k., Trybunał podkreślał, że prawo do ustanowienia obrońcy pozostaje w ścisłym związku z możliwościami ekonomicznymi oskarżonego, determinując swobodę wyboru adwokata. Prawo do obrony jest naruszane, gdy skorzystanie z niego, nawet w minimalnym zakresie jednego obrońcy, musi być przedmiotem kalkulacji ekonomicznych (zob. wyrok TK z 26 lipca 2006 r., sygn. SK 21/04, OTK ZU nr 7/A/2006, poz. 88).

6.3. Co do zasady zatem, z punktu widzenia formalnego nie budzi wątpliwości dopuszczalność uczynienia wzorcem kontroli względem przepisów prawa karnego wykonawczego statuowanego w art. 42 ust. 2 Konstytucji prawa do obrony. W niniejszej sprawie jednak skarżący w odniesieniu do tego wzorca nie dopełnił obowiązku wynikającego z art. 53 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK, tj. nie uzasadnił sformułowanego w *petitum* skargi zarzutu. Podniósł on bowiem, że jego prawo do obrony zostało naruszone wskutek „bezpodstawnego” wszczęcia wobec niego po raz drugi postępowania wykonawczego,

które następnie zostało umorzone. Podkreślił, że w takiej sytuacji zmuszony został do obrony swoich praw i poniesienia kosztów zastępstwa procesowego, gdyż sądy odmówiły mu zwrotu kosztów poniesionych z tytułu ustanowienia obrońcy z wyboru, a okolicznością, która o tym zdecydowała, był jego status skazanego (zob. pismo procesowe z 6 lipca 2020 r., s. 3-4). Twierdzenia te nie zostały jednak poparte żadnymi argumentami uzasadniającymi, że kwestionowane regulacje zawarte w k.p.k. i k.k.w. w zaskarżonym zakresie naruszyły prawo skarżącego do obrony. Odmowa przez sądy zwrotu kosztów obrony z wyboru z uwagi na status skarżącego (skazany) sama przez się nie świadczy o naruszeniu prawa do obrony, nawet w sytuacji, gdy wszczęte postępowanie zostało umorzone. Skarżący nie wykazał natomiast, że został pozbawiony możliwości bronięcia swoich interesów osobiście (czyli, że naruszone jego prawo do obrony w aspekcie materialnym) oraz że naruszono jego prawo do obrony w wymiarze formalnym, tzn., że został pozbawiony możliwości skorzystania z pomocy obrońcy z wyboru albo z urzędu. Wręcz przeciwnie – w niniejszej sprawie skarżący skorzystał z prawa do obrony formalnej, ustanawiając pełnomocnika z wyboru w osobie adwokata. Miał także możliwość wnioskowania o ustanowienie obrońcy z urzędu, jednak ze stanu faktycznego sprawy nie wynika, iżby podjął działania w tym kierunku. Należy zatem przyjąć, że świadomie dokonał wyboru obrony swoich interesów przez obrońcę z wyboru. Konsekwencją tego rozwiązania pozostaje natomiast samodzielne poniesienie kosztów obrony.

6.4. Konkludując, Trybunał uznał, że skarżący nie przedstawił argumentów świadczących o naruszeniu jego prawa do obrony przez zakwestionowaną regulację, w związku z czym postępowanie w odniesieniu do wzorca kontroli wynikającego z art. 42 ust. 2 Konstytucji zostało umorzone na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

7. Pozostałe wzorce kontroli, tj. art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji, zostały powołane jedynie pomocniczo, w związku z czym umorzenie postępowania względem głównego wzorca – art. 42 ust. 2 Konstytucji – czyni niedopuszczalnym także orzekanie o wzorcach związkowych. Trybunał zwrócił ponadto uwagę, że art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z jego utrwalonym orzecznictwem, nie mogą być – co do zasady –

samoistnymi wzorcami kontroli w trybie skargi konstytucyjnej, gdyż nie statuują same w sobie praw i wolności konstytucyjnych.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.



Na oryginale właściwe podpisy.

Za zgodność:

Dyrektor Biura Służby Prawnej Trybunału

Bartosz Skwara

Dyrektor Biura Służby Prawnej
Trybunału Konstytucyjnego

Bartosz Skwara
dr Bartosz Skwara